

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Rząd marsz. Piłsudskiego

Fundamentem i filarem nowego gabinetu jest marsz. Piłsudski, który wraz z urzędem premjera wziął na siebie pełną i zupełnie wyraźną odpowiedzialność za kierunek polityki państwa. Fakt ten jest dodatnim czynnikiem w życiu publicznym. Tembardziej, że marsz. Piłsudski, który dotychczas z wielką conajmniej rezerwą odnosił się do Sejmu, ujmując w swe ręce sterządzenia, nie dopuścił do rozwiązania przedstawicielstwa parlamentarnego i zapewne z góry przesądził w znaczeniu dodatnim swą odpowiedzialność przed reprezentacją narodu.

W gabinecie marsz. Piłsudskiego niema dwóch ministrów, pp. Sujkowski i Młodzianowski, z poprzedniego gabinetu, którym Sejm uchwalił w tym nieufności. Niedopuszczenie ich w skład obecnego gabinetu jest może nie tyle triumfem Sejmu, ile chęcią lojalnego stosowania 58 artykułu Konstytucji, o którego istnieniu niedawno za pominięcia, wyraża pozatem chęć liczenia się z wolą Sejmu.

Co do składu obecnego gabinetu uderza udział w nim dwóch znamożnych ziemian z Wileńszczyzny pp. Meysztowicz i Niezabytowski. Na miejsce b. socjalisty prof. Makowskiego, dziś skrajnego lewicowca, ale w każdym razie znakomitego prawnika, objął tekę sprawiedliwości p. Meysztowicz, mający ukończoną za ledwie szkołę średnią, znany jako gorący monarchista i prezes wileńskiej grupy monarchistów. Drugim bogatym ziemianinem z kręsu w obecnym gabinecie jest p. Niezabytowski, który w swoim czasie wraz z p. Rodziewiczówną zgłosił swe przystąpienie do Chrześcijańskiej Demokracji i jest nieczynnym członkiem rady naczelnej tego stronnictwa.

Po p. Młodzianowskim tekę ministra spraw wewnętrznych objęmuje gen. Sławoj-Składkowski, dotychczasowy komisarz m. Warszawy, oddany całą duszą marsz. Piłsudskiemu i zapisany w dziejach prasy warszawskiej całą listą konfiskat. Natomiast nieobawdzenie opuszczonej przez pp. Sujkowskiego teki oświaty przez innego wileńczyka, prof. Ehrenkreutz, zapisać należałoby na rachunek umiarkowania nowego premjera. Prof. Ehrenkreutz jest bowiem podobno zięciem głośnego wojnomysłiciela Baudouina de Courtenay, od którego niewiele odbiega w swych poglądach.

Dziwnym wydaje się tak bliskie w gabinecie sąsiedztwo, z pp. Meysztowiczem i Niezabytowskim członka PPS., posta Moraczewskiego, który przed pół rokiem nie mógł znieść widoku takich „reakcjonistów”, jak b. min. Dziedziński i inni, a obecnie zgodził się na współpracę z monarchistą i t. zw. zbrębem litewskim. Są widocznie głęboko zakonspirowane przed oczyma ludzkiemi wspólnoty ideowe, bo przecież samą przyjaźnią wobec marsz. Piłsudskiego nie można mierzyć zgody posta Moraczewskiego na objęcie teki w obecnym gabinecie. Jeżeli PPS. pogodziła się z tym faktem, należy stąd wyprowadzić wniosek, że istotnie do wyborów, o których bliskim terminie pisał przed kilku dniami „Robotnik”, jeszcze dość daleko.

Nowy urząd ministra bez teki (względnie wicepremjera) stworzono zapewne po to, by p. Bartel mógł reprezentować Rząd w Sejmie i w Senacie w zastępstwie premjera.

Wstępu rządów obecnego gabinetu pojawiły się pogłoski, że pierwszym zadaniem Rządu marsz. Piłsudskiego będzie realizowanie nowej ordynacji wyborczej. Gdyby w myśli socjalistów i wszelkiej radykalnej wyborcy do nowego Sejmu odbyły się w myśli starej ordynacji wyborczej, nie można by nawet myśleć o prawdziwej sanacji Sejmu. Ugrupowania narodowe w Sejmie sprawę tę już dawno postawiły na porządku

dziennym, domagając się zmniejszenia ilości posłów i senatorów nawet do połowy, oraz takiej geometrii wyborczej, by polskie mniejszości w województwach wschodnich otrzymały w Sejmie swe przedstawicielstwo.

Jeśli Rząd marsz. Piłsudskiego zmie

ni ordynację wyborczą w tym kierunku, dobrze przysłuży się państwu. Chcemy wierzyć, że pod kątem odpowiedzialności marszałka Piłsudskiego Rząd działać będzie poważnie i bez dotychczasowych po przewrocie majowym błędów.

mji litewskiej i wykszolenia jej według typu sowieckiego.

W tym samym rozkazie Woroszyłow odkomenderował 30 sowieckich sztabowców do Kowna, którzy stanowią będą korpus doradczy przy litewskim sztabie generalnym.

Równocześnie przybyć mają do Moskwy dość liczne partie wyższych oficerów litewskich na przeszkolenie. Na mocy specjalnie zawarowanych punktów w tajnych aneksach wojskowych do litewsko sowieckiego traktatu o nieagresji we wszystkich wyższych szkołach wojennych sowieckich i obejmujących dziedziny techniczne, armia litewska otrzymała wolne miejsca dla doszkalających się litewskich oficerów.

Barzo charakterystyczne jest to, że największą ilość miejsc w akademiach wojennych przewidziano dla litewskich marynarzy, lotników i w dziedzinie broni chemicznej.

Na fakt oddania litewskiej armii pod bezapelacyjne rozkazy bolszewickiej rewolucyjnej Rady wojennej, winny zwrócić zainteresowane czynniki baczną uwagę. W pierwszym zaś rzędzie państwa sąsiadujące, jak Łotwa i Estonia. Oczywiście nie ulega wątpliwości, że nasze dowództwo armii narodowej fakt zajęcia przez czerwoną armię nowych strategicznie bardzo ważnych pozycji na terytorium Litwy kowieńskiej odpowiednio oceniło.

I takie prowokacyjne osaczenie Polski nowym frontem, z wojennego punktu widzenia ważnym, Cziczerni używa — ideałem pokojowej polityki Sowietów na wschodzie Europy.

TELEGRAMY

Ks. Seipel o Polsce

Berlin. — Nawigując do przemówienia b. Kanclerza Austrii ks. d-ra Seipła, wygłoszonego na Kongresie, poświęconym sprawom komunikacji środkowo-europejskiej, Deutsche Allgemeine Zeitung zaznacza, że niezwykłe życzenie dla Polski wynurzenia b. Kanclerza, jak najmniej jego oświadczenie, iż Austria nie życzy sobie zmiany swoich obecnych granic, muszą wywołać w kołach niemieckich prawdziwe zdumienie. Pismo uważa tego rodzaju oświadczenia za niewłaściwe nawet wówczas jeżeli się uwzględni, że kryją się za nimi pewne określone tendencje polityczne byłego Kanclerza.

Wrzenie w Hiszpanji.

London. — „Daily Mail” donosi z Briaritz, iż zanosi się na nowy konflikt między de Rivera a poszczególnymi oddziałami wojska.

Wszystkie oddziały zostały skoszrowane.

Chłopski spiszek w Danji!

Kopenhaga. Wykryto tu spyszczenie, wymierzone przeciw państwu duńskiemu. — 6,000 chłopów trzyszyjskich z przywódca swoim Petersenem na czele miało w dniu otwarcia parlamentu tj. 20 bm. przybyć do Kopenhagi i ogłosić dyktaturę chłopską. Tymczasem Petersen został aresztowany za obrazę państwa duńskiego.

Zwolennicy jego nie dopuszczają do grożącego mu sąsiedzenia na kilka miesięcy i gotowi są przemocą uwolnić go z więzienia.

Co to ma znaczyć?!

Zdumiewające rewelacje pisma francuskiego

Paryz. „Journal de finance” donosi, że stinalizowanie paktu francusko-amerykańskiego w sprawie spłaty długu ma nastąpić pośrednio w drodze rozwiązania kwestji gdańskiej. W czasie omawiania spraw Eupen i Malmedy delegaci niemieccy dali do zrozumienia, że interesują się głównie sprawą granic wschodnich. Anglia nie sprzeoił się oddaniu Gdańska Niemcom. Francja zaś byłaby również gotowa zgodzić się na to, gdyby dała poważne odszkodowanie rządowi polskiemu. Rząd polski, zdaniem dziennika, nie zachowuje się odważnie.

Przeciw traktatowi sowiecko-litewskiemu

Nota do Moskwy i odwołanie się do Ligi Narodów

Warszawa. — Prace analityczne nad traktatem sowiecko-litewskim są już na ukończeniu i wkrótce będą przedłożone najwyższemu czynnikowi rządowym.

Wedle informacji z miarodajnego źródła, akcja rządu polskiego pójdzie prawdopodobnie w dwóch kierunkach, a

mianowicie: Zostanie złożona nota rządowi sowieckiemu, zaś równocześnie z tem rząd polski odniesie się do Ligi Narodów.

Nie ulega wątpliwości, że traktat sowiecko-litewski jest w pewnych punktach sprzeczny z art. 16 paktu Ligi Narodów.

Stosunki gospodarcze w Niemczech

Oświadczenie Ministra Handlu P. Curtiusa

Kolonja. — Z okazji kongresu ludowców niemieckich Minister Handlu P. Curtius wygłosił mowę, w której ostrzegał zagranicę przed nadmiernym optymizmem w ocenianiu stosunków gospodarczych w Niemczech, jakkolwiek zdano osiągnąć znaczną poprawę. Pomoc kapitału zagranicznego ożywiła przemysł niemiecki a powetowała straty, poniesione wskutek inflacji. Wiele jednak pozostaje do zyczenia. Niemieckiemu handlowi zagranicznemu w 1926 r. w najlepszym wypadku dojdzie się do 3/4 eksportu z czasów pokojowych.

Wewnętrzne osłabienie oraz mury celne, dzielące Państwa, nie pozwalają na pełny rozwój handlu. Stan średni nie posiada zdolności nabywczej,

około 8 milionów ludności cierpi pod obuchem bezrobocia, z czego półtora miliona osób otrzymuje zasiłki państwowe. Bezrobocie to nie jest spowodowane przypadkową złą koniunkturą, lecz przekształceniem międzynarodowej struktury gospodarczej. Zasybie pieniądze, które wpłynęły w związku z aktywnym bilansem handlowym ubiegłej zimy, muszą posłużyć do wyrównania nowych niedoborów.

Przechodząc do polityki w Thoiry, dr. Curtis, mimo całej swej zgody ze stanowiskiem Ministra p. Stresemanna, uważa za swój obowiązek zaproponować, aby sprawy uruchomienia 2 miliardów obligacji kolejowych nie łączycy ze sprawą odkupowania i amortyzacji międzynarodowych długów.

Prasa niemiecka

o rządzie Marszałka Piłsudskiego.

Berlin. Decyzje Marsz. Piłsudskiego w sprawie misji tworzenia gabinetu — „Vossische Zeitung” przypisuje w głównej mierze obecnej sytuacji międzynarodowej Polski. Jeśli dzisiaj — pisze „Vossische Zeitung” — minister spraw wojskowych staje na czele rządu polskiego, to może to oddziaływać jak zawołanie, które w ostatniej chwili zadecydowało o kierunku polityki polskiej. Gabinet Marsz. Piłsudskiego winien być przynajmniej w chwili obecnej w myśl zamierzeń Marszałka dla zagranicy symbolem zjednoczenia narodu w obliczu grożących niebezpieczeństw, na wewnątrz zaś ma on sparaliżować ataki prawicy.

„Berliner Tageblatt” jest zdania, że w walce między rządem a Sejmem stanowią klęską dr. Bartla za ledwie jedną z epizodów. Walka rozstrzygnięta rozpocznie się dopiero teraz.

„Germania” uważa powołanie w obecnej chwili Marszałka Piłsudskiego na stanowisko szefa rządu za dowód rozprężenia w tonie polskiego parlamentaryzmu. Niemcy — kończy „Germania” — nie mają powodu patrzeć na rozwój wypadków w Polsce inaczej, niż z objętością. Żadną miarą nie może przedstawiać Piłsudski specjalnie jakiegoś wroga usposobienia wobec Niemiec, wprost przeciwnie, uważać go należy za zwolennika porozumienia gospodarczego z Niemcami.

Życiorysy

nowych ministrów.

Gen. Bryg. Sławoj Felician Składkowski.

Gen. bryg. Sławoj Felician Składkowski, urodzony w Gombinie z, Warszawskiej w roku 1885. Po ukończeniu gimnazjum filologicznego studiował początkowo na uniwersytecie warszawskim, z którego został usunięty za udział w niepodległościowych manifestacjach w roku 1904 na pl. Grzybowskim, wyjechał do Krakowa, gdzie ukończył wydział medyczny. Państwowy egzamin lekarski zdał w Kijowie, uzyskując stopień doktora medycyny. W sierpniu w roku 1914

znalazł się w pierwszych szeregach i Brygady Józefa Piłsudskiego, z którą dzielił wszystkie trudy legionowych walk.

Generał Składkowski ukończył wyższą szkołę wojskową w Warszawie, wyższe kursa dla dowódców w Rembertowie oraz studiował w ciągu roku w szkole wojskowej w Paryżu. — Od roku 1924 do wypadków majowych był szefem departamentu sanitarnego M. S. Wojsk. — W maju został powołany na stanowisko Komisarza Rządu m. st. Warszawy.

P. Karol Niezabytowski

P. Karol Niezabytowski, ziemianin z kresów wschodnich, jednocześnie właściciel majątku na Pomorzu, zamieszkały stale w Poznaniu, politycznie zbliżony do zachowawców wileńskich.

P. Aleksander Meysztowicz.

P. Aleksander Meysztowicz — ziemianin z Wileńszczyzny, przed wojną członek rady państwa w Petersburgu, były prezes Banku Ziemińskiego, były prezes Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej. — Brał żywy udział w życiu społecznym i politycznym. Zbliżony jest ideowo do obozu zachowawców wileńskich.

Tajne aneksy wojskowe

do traktatu rosyjsko-litewskiego.

Czego nie ogłosiły rządy Rosji i Litwy?

Publiczna tajemnica w politycznych sferach w Moskwie jest, że niezależnie od podpisania traktatów, których treść została częściowo tylko podana do publicznej wiadomości w Sowietach i zagranicą, do traktatów tych dołączone zostały specjalne aneksje wojskowe o tajnej treści. Tajność ta nie została jednak zbyt ściśle zachowana — choćby nawet przez samego Woroszyłowa — generalissimusa czerwonej armii, który uchodzi, jak wiadomo, za „enfant terrible” rządu moskiewskiego.

Oto z okazji „litewskiego dnia” Woroszyłow ogłosił tajny rozkaz informacyjny dla oficerów czerwonego sztabu generalnego, obejmujący cały szereg szczegółów, dotyczących reorganizacji ar-

nie wobec takiego układu; również i inne państwa, które podpisały traktat wersalski, nie uczynią prawdopodobnie żadnych zarzutów przeciwko takiemu rozwiązaniu sprawy. Wzajemnie za to Niemcy miałyby przyrzec, że niemieckie koła w Ameryce wywają nacisk na rząd waszyngtoński, aby zgodził się na ratyfikację układu dłużniczego zastrzeżeniem Francji co do klauzuli jej bezpieczeństwa.

Krwawe zajście w Gemersheim

Berlin. Pisma tutejsze donoszą z Gemersheim, że władze okupacyjne francuskie aresztowały oficera francuskiego, który zastrzelił onegdaj w sprzeczce robotnika niemieckiego i, wyrażając swoje ubolewanie z powodu tragicznego zajścia, zapowiedziały energiczne śledztwo w tej sprawie. Komenda placu zabroniła żołnierzom francuskim pokazywanie się na mieście po godz. 9 wieczorem.

Kronprinz odbiera hołdy monarsze

Berlin. Najstarszy syn byłego następcy tronu pruskiego ks. Wilhelm brał udział od dnia 14 sierpnia do 9 września na zaproszenie pułkownika 9 p.p. w manewrach i ćwiczeniach wojskowych - Reichswehry pod Muensingen w Wirtembergu. Wojskowi oddawali mu honory monarsze. Orkiestry wojskowe godzinami oczekiwały na przyjsięcie - ks. Wilhelma.

Prasa republikańska potępia w ostrych słowach tolerowanie przez władze naczelne Reichswehry tej propagandy no narchistycznej. Administracja Reichswehry stara się uniewinnić oświadczeniem, że syn byłego następcy tronu bawił w Muensingen rzekomo tylko w celach kuracyjnych.

Gdańsk a Kłajpeda.

Berlin. „Rote Fahne” donosi z Paryża, że poseł litewski w Paryżu Kłimas w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi pisma rosyjskiego pod tytułem „Nasz Sojuz” miał oświadczyć, że pogłoski o rzekomej zamianie Kłajpedy na Gdańsk są bezpodstawną plotką.

Klimas uważa jednak, iż sytuacja Litwy pogorszyła się z powodu objęcia władzy przez Marszałka Piłsudskiego.

gorączka złota w Paryżu.

Paryż. Zapowiedź, że Bank Francuski będzie kupował francuskie i zagraniczne złote monety, zgromadziła tłumy żądnych sprzedania złota z dobrym zarobkiem. Przy wszystkich oddziałach Banku stały kilometrowe ogony, dzwigające woreczki ze złotem i wory ze srebrem.

Zamknięcie sesji Senatu

Warszawa. Do marszałka Senatu nadeszło pismo Rady ministrów z załącznikami zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej następującej treści:

Na podstawie art. 25 konstytucji

W JESIENI ŻYCIA

PRZEKŁAD z ANGIELSKIEGO NAJOTY.

Ona jest ich żyjącą metryką. Jest ich rówieśnicą i odważa się być starą. Nie mogą jej tego darować.

— Rozumiem — rzekł Craven. — Zdradziła „stara gwardja”. Sprzeniewierzyła się zakazowi, wypisanemu na ich sztandarze. Podała się.

— Tak. Nie przebacza jej tego nigdy.

— Ciekawym, co ją do tego skłoniło?

Tu wspomniał o życzeniu panny Van Tuyn ściągnięcia Lady Sellinworth do Paryża i przekonał się, że nie wiedziała nic o klejnotach. To ją zaciekawiło i musiał opowiedzieć jej, co sam wiedział.

— Byłam pewną, że jest jakaś tajemnica w jej życiu — rzekła. — Czuję to zawsze. Przed dziesięćmi laty! I od tego czasu nigdy nie była w Paryżu!

— I od tego czasu sprzeniewierzyła się starej gwardji.

— Jakto? Nie rozumiem.

Wytłumaczył jej. Słuchała z zajęciem, które mu pochlebiało. Zaczęła mu się podobać i wnet to spostrzegła.

Gdy skończył, rzekła:

— Nie próbowała odzyskać skradzionych klejnotów, wyrzekła się Paryża

ś. + p.
**JÓZEFA STANISŁAWA Z ERBELÓW
KASPRZYKOWA**
Nauczycielka Szkoły Powozecznej w Blesznie.
Opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 4-go października 1926 roku, przeżywszy lat 28.
Wyprowadzenie zwłok ze szpitala na Rakowie do kościoła św. Zygmunta nastąpi w środę dn. 6 października o godz. 10 rano, a po nabożeństwie pogrzeb na cmentarzu parafialnym.
Na smutno to obrzędzie zapraszają przyjaciel i znajomych pozostałi w głębokim żalu
Mąż, dzieci, rodzice i rodzina.
3820

Za duszę ś. p.
Weroniki Ryrak
odbędzie się w środę, dnia 6-go października, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, nabożeństwo żałobne w kościele św. Zygmunta, o godzinie 9 rano, o czem rodzina i znajomych zawiadamiają
Mąż i dzieci.

Rzeczypospolitej zamykam z dniem 2 października 1926 r. zwyczajną sesję Senatu. Warszawa, 2 października 1926 r.
Następują podpisy Prezydenta Mościckiego i prezesa Rady ministrów Piłsudskiego.

O ministra spraw zagranicznych.

Warszawa. Nominacja ministra spraw zagranicznych dotychczas nie nastąpiła. Według informacji „Gazety Warszawskiej Porannej”, Premier marsz. Piłsudski wolałby jakoby widzieć na tem stanowisku Janusza ks. Radziwiła. Istotnie, do Otyki, gdzie przebywa obecnie ks. Radziwił, posłano w sobotę delegata, aby rozmówił się z księciem, czy przyjąłby tę sprawę zagranicznych. Dopiero w razie odmowy ze strony ks. Radziwiła, stanowisko ministra spraw zagranicznych ma być zaproponowane p. Zaleskiemu.

Decyzji w tej sprawie należy oczekiwać w dniu dzisiejszym.

5,000 złotych nagrody za wykrycie sprawców napadu na posta Zdziechowskiego

„Gazeta Warszawska Poranna”, chcąc przyjsię władzom z pomocą w kierunku wykrycia sprawców napadu na posta Zdziechowskiego, ogłasza przyjmowanie składek na 5000 zł. nagrody dla tego, kto wskaże napastników.

Pismo twierdzi, że oficerowie, którzy dokonali zamachu, mieli przydzieloną służbę na prowincji, dokąd natychmiast po dokonaniu zamachu wyjechali. Prowadzone przez żandarmerję wojskową i policję polityczną śledztwo w sprawie napadu na posta Zdziechowskiego nie dało dotąd wyników, politycznych.

W celu ustalenia okoliczności napa-

du, wczoraj ze strony władz wojskowych delegowano do mieszkania pos. Zdziechowskiego lekarzy wojskowych, którzy dokonali oględzin ranego. Badanie lekarskie, dokonywane w obecności prowadzącego śledztwo kpt. żan. darmerji Rudnickiego, trwało pół godziny.

Stan zdrowia p. Zdziechowskiego jest w dalszym ciągu niepokojący wskutek podniesienia się do 38 st. temperatury i silnych bólów głowy.

W kołach oficerów żandarmerji, po mawianej o dokonanie napadu, wysuwane jest żądanie konfrontacji, gdy zawiadają inne sposoby wykrycia winnych.

Ford w Polsce.

Warszawa. Z samochodowych sfer przemysłowych dowiadujemy się, że Ford zamierza w niedługim czasie utworzyć w Warszawie wielkie warsztaty montażowe dla swoich maszyn. Gdyby projekt ten został urzeczywistniony, sprowadzono by z Ameryki tylko części maszyn Forda, które byłyby już w Warszawie montowane. W ten sposób obniżona zostałaby cena maszyn.

Wybuch petardy pod Belwederem

Warszawa. W Alejach Ujazdowskich pod Belwederem wybuchła petarda porzucona na szyny tramwajowe. Policja polityczna ustaliła, jakoby był to kawał urządzony przez monarchistów warszawskich.



Hallo! Hallo! Uwaga!
Dla syna, wnuka najtrwalsza spuścizna z fabr. Wawel w Sosnowcu bielizna
Skład Fabryczny
w firmie
Jerzego Cholewickiego
II Aleja 23, telefon 25.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Warunki kredytowe bardzo dogodnie.

Łódzka PPS. za rządem.

Łódź. Na ostatniej konferencji okręgowej PPS. po szeregu referatów zapadła rezolucja, popierająca gabinet Marszałka Piłsudskiego. Ze względu na niezdecydowane stanowisko centralnych władz partyjnych co do udziału w rządzie członka partji posła Moraczewskiego, uchwała ta ma jeszcze gólne znaczenie.

Minister Zaleski zaprzecza pogłoskom o mobilizacji w Polsce.

„Le Matin” stwierdza, że w czasie rozmowy z Briandem minister Zaleski zaprzeczył kategorycznie wszelkim pogłoskom o rzekomej mobilizacji armji polskiej na granicy rosyjskiej.

Ten sam dziennik zaznacza, że Ninicz i Briand odbyli naradę w sprawie wyników obrad genewickich oraz w sprawie położenia politycznego na Bałkanach.

Napad na posta Okonia.

„Kurier Poranny” donosi: Po niewyjaśnionym jeszcze napadzie na posta Zdziechowskiego, co do którego napadu toczy się szczegółowe śledztwo, narazie bez możliwości ujścia nawet śladu sprawców, zdarzył się wczoraj w nocy drugi napad, tym razem zupełnie wyjaśniony, na posta Okonia.

Przechodzącego Nowym Światem przed domem nr. 16 pos. Okonia zaczęło kilku mężczyzn i po wymianie paru słów, głównie natury obrażającej, poczęli bić posta Okonia łaskami po głowie i całym korpuse. Krzyk obijanego ściągnął licznych jeszcze w tej porze przechodniów, na pomoc oferze, a wezwany policjant zatrzymał dwu najzjadlejszych napastników.

Są to pp.: Wacław Elzanowski, zamieszkały przy ul. Folvarczanej nr. 8 i Wincenty Reichel, zam. przy ul. Szerokiej 3.

Bandyty Zielńskiego jeszcze nie schwytano.

Warszawa. Znowu zatarły się wszelkie ślady po Zielńskim. Bandyta wszedł padł, jakby się ziemia pod nim rozstała. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nieuchwytny apasz znajduje się w jakiejś melinie pod Warszawą, lub w samej stolicy, gdzie go przyjaciele otaczają troskliwą opieką. Nagroda w sumie 2000 zł. jest stanowczo zamała i najwidoczniej nie robi wrażenia. Jeżeli wielka obława przy naszczerszych chęciach i poświęceniu policji nie dała pozytywnych rezultatów, trzeba by ją właśnie drogą doprowadzić do szybkiego ujęcia Zielńskiego, który wkrótce zapewne znowu da o sobie znać jakimś krwawym i bezczelnym napadem.

LeKarcz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
Przyjmuje od 10-ej-1-ej i od 5-ej-7-ej

mimo to bardzo jeszcze dziewczęcemi oczyma.

— Zdaje mi się, że mężczyźni zwłaszcza młodzi są bardzo pochopni do myślenia jak naigorszych rzeczy o kobietach — rzekła.

Craven zaprotestował gorąco przeciw temu oskarżeniu:

— Więc cóż pan miałeś na myśli — ponowiła panna Van Tuyn. — Sprzeniewierz się pan swojej płci i bądź raz szczerym z kobietą.

— Doprawdy, nie wiem dokładnie, co myślałem — rzekł Craven. — Ale przypuszczam, iż mogą istnieć okoliczności, wśród których kobieta może znać tożsamość złodzieja, a jednak nie chce go ścigać sądownie.

— Bardzo dobrze. Dajmy temu pokój — odparła. — Ale ta tajemnica dodaje ogromnego uroku Lady Sellinworth w moich oczach. Ludzie nie zaciekawiają mnie zbyt, bo jestem nadto zajęta moją własną osobą. Ale dątałabym wiele, aby się czegoś więcej o niej dowiedzieć. Pamiętaj pan, o rzekła, gdy powiedziałam, że byłabym chciała znać ją wtedy?

— Tak. Powiedziała: Nie byłabyś znała mnie wtedy.

— Musiały być dwie Adele Sellinworth. A ja znam tylko jedną. Pragnę poznać tę drugą. Ale jestem prawie pewną, że to się nigdy nie stanie. A jednak ona mnie bardzo lubi, wiem to. Jest jej to miłem, że ma we mnie taką wielką ciekawość. Czuję, że jest księżką ma-

drości, z której przeczytałam tylko parę kartek.

Szła czas jakiś w milczeniu swym tek kim, sprzyjstym krokiem. Poczem rzekła:

— Odwiedzę którą z „starej gwardji”.

— Dlaczego? — zapytał Craven.

— Zadaje pan pytanie, na które odpowiedź pan zna — odparła.

I zaczęła mówić o czem innym.

Gdy doszli do hotelu i Craven chciał się zegnać, panna Van Tuyn rzekła:

— Odwiedzi mnie pan kiedy?

Wyraz jej twarzy świadczył, że zadaje pytanie, na które zna odpowiedź, idąc w tem za przykładem Cravena.

— Bardzo tego pragnę.

— Więc daj mi pan swój bilet.

— Oboje chcemy poznać tę tajemnicę — rzekła chowając bilet młodzieńca do torebki. — Nasza ciekawość odnośnie do tej czarującej kobiety stanowi łącznik pomiędzy nami.

Craven popatrzył w jej tryskające życiem, żągne hołdów oczy! Poczem ujął jej rękę i przytrzymał przez chwilę.

— Co do mnie, nie sądzę, żebym chciał poznać tajemnicę Lady Sellinworth, jeżeli ona sobie tego nie życzy — rzekł.

— Naprawdę?

— Tak — odparł — ze szczerem przejęciem, które ją widocznie zabawiło — naprawdę.

Popatrzyła na niego nieco drwiąco.

Kizia - Mizia

Miesiąc Różańczy

Z dniem 1 października rozpoczęto się w kościołach t. zw. Nabożeństwo Różańcowe, poświęcone czci Najśw. P. Maryi. Badania historyczne stwierdzają, iż nabożeństwo różańcowe sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa, kiedy to nie umiejący czytać pokutnicy odmawiali 150 Zdrowas Marjo, pomagając sobie w liczeniu, za przykładem ludów wschodnich, drobnymi kamyczkami.

Różaniec w obecnej formie datuje się od czasów św. Dominika († 1221), który przy pomocy tego nabożeństwa zwalczał skuteczną niebezpieczną pod względem religijnym i społecznym sektę Katarów albo Albingensów. Tradycja katolicka niesie, iż zwycięstwo pod Lepantem, w r. 1571, nad Turkami odniósł wojska krzyżowców dzięki modlitwie różańcowej, zarządzanej przez ówczesnego papieża Piusa V. Na podziękowanie za zwycięstwo pod Lepantem pozwolił Grzegorz XIII obchodzić w niektórych diecezjach, które o to prosiły, w pierwszą niedzielę października święto M. B. Różańcowe. Święto to rozszerzył papież Klemens XI na cały świat katolicki.

Największym jednak propagatorem Nabożeństwa Różańcowego był Ojciec św. Leon XIII, który wśród dziesięciu encyklik o czci Matki Najśw. jedną specjalnie poświęcił Różańcowi. On to, Leon XIII poświęcił cały miesiąc październik Matce Najśw. i kazał ją tytułować w litanii loretąńskiej Królową Różańca świętego.

Nabożeństwo Różańcowe rozszerzyło się w Polsce szeroko, zwłaszcza w ciągu XVII wieku. Różaniec uchodził za znak zwycięstwa chrześcijaństwa nad islamem. To też polacy, którzy odparli musieli kilkadziesiąt najazdów tatarów i tureckich, pokładali w Różańcu wielką ufność i nie zawiedli się.

Dzisiaj prócz wieczorów majowych należy Różaniec w Polsce do najmilszych nabożeństw maryjnych.

Zapisujcie się na członków Tow. Przeciwgruźliczego!

KRONIKA

— **Nie będzie 13 pensji!** Ministerstwo spraw wewnętrznych wypowiedziało się definitywnie przeciw wypłacie 13 pensji dla urzędników państwowych.

Ministerstwo zaleciło wypłacenie jedynie remuneracji, która wynosić będzie 150 tys. zł., przyczem remuneracja ta winna być wypłacona urzędnikom niższej kategorii.

— **Przed wybuchem strajku w rzeźni miejskiej**

Robotnicy i pracownicy rzeźni miejskiej od 6 tygodni idą górą czyniąc starania o uzyskanie 20 proc. podwyżki swych zarobków od dnia 1 września r. b. Wszystkie ich starania jak dotąd są bezowocnymi i w tej sprawie prowadzone pertraktacje nie przyniosły żadnych rezultatów i nie posunęły sprawy naprzód ani jeden krok.

Ponieważ terminy stawiane przez robotników nie zostały dotrzymane, a sprawa nie posuwa się ani na krok, przeto robotnicy na ostatnim zebraniu postanowili dać ostateczny termin Dyrekcji rzeźni Miejskiej jak i Magistrowi i Inspektorowi Pracy do 7 b. m. na ostateczne załatwienie tej sprawy.

Robotnicy jednomyślnie postanowili aby w razie gdy do dn. 7 włącznie sprawa nie zostanie załatwioną, ządania swe poprzeć strejkami, rozpoczynając strejk 8 października r. b. o godz. 8 rano.

— **Znowo ociemności wśród miłośników!**

W ub. poniedziałek o godz. 6-ej i pół wiecz. zgasło nagle światło elektryczne w całym śródmieściu. Jest to już czwarty czy piąty z rzędu awaryjny dek tego rodzaju, to też personel techniczny elektryków powinien dołożyć starań, aby przez usunięcie dotychczasowych braków zapobiec na przyszłość niepożądanym efektom świetlnym.

WSZYSTKIE SZKOŁY! WSZYSTKA MŁODZIEŻ SZKOLNA! KUPUJE zeszyty szkolne, bruljony, dzienniki uczniowskie i t. p. MATERJAŁY PISEMNE w Sklepie „GOŃCA”

II Aleja [Nr. 126. Tel. 50. CENY NISKIE — GATUNKI DOBROWE. OBSŁUGA SZYBKA I UPRZEJMA.

Otwarcie nowej linii kolejowej Kalety—Herby—Podzamcze Łączy ona Poznańskie i Pomorze ze Śląskiem i Małopolską

W ub. poniedziałek przejechał przez Częstochowę specjalny pociąg, wiozący do Podzamcza pod Wielunem w-premjera Bartla, ministra kolei Romockiego; min. przemysłu i handlu Kwiatkowskiego, oraz przedstawicieli prasy warszawskiej, udających się na uroczystość otwarcia nowej linii kolejowej Kalety — Herby—Podzamcze.

O godz. 7 m. 30 pociąg przybył do Podzamcza, gdzie oczekiwał przybyłych przedstawicieli władz przez dyrekcję kolejowej w Poznaniu, inż. Rudziński, kierownik budowy tej linii, inż. Nowkoniewski, zastępca jego inż. Kuziewicz i przedstawiciele władz wojskowych. Pociąg, przechodząc przez dawny most graniczny na Prośnie, zatrzymał się w miejscowości Dzewuszcze, gdzie ministrów i wicepremiera Bartla powitał starosta wieluniński Wiśniarski, przedstawiciele władz miejscowych, którzy w przemówieniach podkreślali znaczenie nowowybudowanej linii dla powiatu wielunińskiego. Przybyłych gości powitał wicewojewoda

Ossoliński, oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, poczem pociąg ruszył w dalszą drogę do 58 kilometra gdzie nastąpiła uroczystość połączenia torów, którego do aktu dokonał osobiście wicepremier Bartel wraz z ministrami Romockim i Kwiatkowskim przez wbicie haka do szyn. W ten sposób oba odcinki tej linii, budowanej jednocześnie od strony Podzamcza i Kalet, zostały połączone.

Przemówienia wygłosili: mm. kolei Romocki, wicepremier Bartel, wicewojewoda Ossoliński.

Zaznaczyć należy, że ludność miejscowa przybyła, celem powitania przedstawicieli władz. Stąd udali się przedstawiciele władz do stacji Herby, gdzie na premiera oczekiwał wojewoda Śląski p. Grażyński, oraz przez dyrekcję kolejową w Katowicach, inż. Dobrzycki z wyższymi urzędnikami. W Herbach kierownictwo budowy wydało bankiet, na którym przemawiali: wicepremier, minister Romocki i inni.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Jutro, w czwartek, o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada: 1) Wn. Mag. o rewizję uchwał Rady Miejskiej z dnia 15 lipca r. b. zgodnie z art. 62 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r., mianowicie: a) o podatku od widoków publicznych i zabaw, b) o podatku od towarów przywożonych drogami żelaznymi, c) o podatku od plakatów i szyldów. 2) Sprawa przejęcia na koszt miasta ochrony przy ul. Stradomskiej w myśl uchwały Magistratu z dnia 2 września rb. i przyznania na ten cel kredytu. 3) Pismo p. Wojewody Kieleckiego z dnia 5 go sierpnia r. b. L. Sm. 1940—II | 3, unieważniające wybór d-ra Nowaka przez Radę Miejską w dn. 20 maja r.b. na zastępcę członka Rady Szkolnej Powiatowej i polecające przeprowadzić ponownie wybór zastępcy członka Rady Szkolnej Powiatowej. 4) Wn. Magistr. o przyznanie T-stwu Kolonii Letnich dla Chrześcijan subsydjum w wysokości 3000 zł. na dokończenie gmachu w Poraju. 5) Wn. Mag. o przyznanie dodatkowego kredytu w sumie 1500 zł. na zapomogę dla Kolonii Letnich dla żydów. 6) Wn. Mag. o przyznanie dodatkowej zapomogi 200 zł. zakładowi Magdalenek. 7) Sprawa przyznania zapomogi: a) na rzecz szkółk ziemniaczanych żydowskich dla chłopców i dziewcząt w kwocie 2000 zł. i b) na prowadzenie szkoły rzemieśl. 8) Odpowiedź Mag. na nagły wniosek Kola Radzieckiego Ch. D. w sprawie zakupienia 3 beczek z siatkami do polewania ulic. 9) Wnioski i interpelacje, zgłoszone na posiedzeniu Rady miejskiej w d. 1 lipca r.b., a między innymi interpelacja Kola Radzieckiego NPR. w sprawie leżących do urzędowania ławników Magistratu.

Niezwykły Konkurs w Częstochowie. Która z piękności posiada twarz fotogeniczną — może zostać gwiazdą ekranu.

W tych dniach bawił w Częstochowie dyrektor warszawskiej wytwórni filmowej R. P.—Filmu, p. Henryk Bigoszt, który złożył wizytę O. Przerowiu Markiewiczowi, pragnąc odebrać pozwolenie na dokonanie zdjęć Jasnej Góry na filmie, przeznaczonym głównie dla naszych rodaków w Ameryce Północnej.

Jednocześnie p. Henryk Bigoszt zamierza w najbliższej przyszłości urządzić kon-

kurs twarzy fotogenicznych, nadających się do zdjęć filmowych.

Podobny konkurs odbył się już w Wilnie, gdzie dyrekcja wytwórni znalazła 5 letnią dziewczynkę, z którą dokonano już zdjęć filmowych w dwuaktowej komedii.

Szczegóły konkursu twarzy fotogenicznych w Częstochowie będą ogłoszone niebawem.

— **Obniżenie stawek ubezpieczeniowych pracowników.** Ministerstwo Pracy, które opracowuje nowy projekt ustawy o ubezpieczeniach społecznych, ma obecnie, celem ujednostajnienia ustawodawstwa społecznego na całym obszarze państwa, obniżyć stawki ubezpieczeniowe dla różnych działów ubezpieczenia pracowników.

Coraz drożej! Podwyższone zostały ceny maki, chleba, mięsa wieprzowego, wędlin i tłuszczoów.

W ub. poniedziałek odbyło się w Magistracie posiedzenie Komisji Cennikowej, na którym ustalone zostały następujące nowe, podwyższone ceny artykułów żywnościowych:

Maksymalne ceny maki w sprzedaży hurtowej: mąka żytnia luksusowa 45 proc. — 62 gr. za kg., mąka żytnia II gat. — 45 gr. za 1 kg.

Maksymalne ceny maki w sprzedaży detalicznej: mąka żytnia 45 proc. luksusowa — 68 gr. za kg., mąka żytnia II gat. — 50 gr. kg.

Chleb: z maki żytniej 45 proc. luksusowej po 60 gr. za kg. (dotychczas 58 gr.), II gat. po 42 gr. za kg.

Maksymalne ceny na mięso, wędliny i tłuszcze wieprzowe za 1 kg: — mięso wieprzowe z dokładką 3 zł., bez dokładki 3,20 zł., schab—3,80 zł., żeberka—3,20, nogi—1,50, kości—60 gr., słonina—4 zł., sadio—4,20, biona—4,40, szmalce—4,80, boczek wędzony surowy — 4,20, gotowany — 4,80, szynka, polędwica i baleron—5,80, sucha kiełbasa—5,80, rozmaitość — 4,80, roladki amatorskie—4,80, mortadela—4,80, salceson włoski i szwabski—4 zł., krakowska kiełbasa — 4 zł., serdellowa — 4 zł., pasztetowa kiszka—4 zł., serdelki — 4,80, zwyczajna kiełbasa — 3,50, surowa — 3,80, biała kiszka—1,40, zwyczajna kiszka—1,20.

Zgodnie z art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 81 sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 91 poz. 527) winni żądania lub pobierania cen

Kizia - Mizia

wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen będą karani karą aresztu do 6 tygodni lub grzywną do 10,000 zł.

Ceny winny być ujawnione we właściwych przedsiębiorstwach handlowych.

— **Stan chorób zakaźnych w Częstochowie.** W tygodniu od 27 ub. m. do 3 m. b. miejski Urząd zdrowia skonstatował 16 wypadków zabiętych na choroby zakaźne, w czym 11 na tyfus brzuszy, 1 na dezycyferję, 2—plonię (szkarlatynę) i 2 na blonię.

W tygodniu ubiegłym zmarło w naszym mieście 23 chrześcijan i 5 żydów, łącznie 28 osób.

— **Artysty omijają Częstochowę.** Warszawska operetka „Nowości” z p. Lucyną Messal i B. Mierzejewskim na czele wyruszyła na tournée po większych miastach. Odbyły się już występy świetnego zespołu w Piotrkowie i Sósnowcu, odbędą się dalej w Kielcach, Radomiu, Siedcach a nawet w Baranowiczach, Pińsku i Łucku. Tylko w Częstochowie nie będziemy gościć operetki. Dlaczego? Odpowiedź znajdziemy w niedojadanych oświadczeniach artystów i impresariów, że w naszym mieście, na potykają na wręcz wrogie warunki, — postanowili więc Częstochowę omijać zdaleka z wszelkiego rodzaju imprezami teatralnymi.

Ile płacić komornego?

Przy pokryciu ustawom rubla — 2 zł. 66 gr. (100 proc. komornego) wypada płacić na 4 kwartał 1926 r.:

1) za mieszkanie jednopokojowe (kuchnia i przedpokój w rachubę nie wchodzi) komorne wynosić ma 43 proc. przedwojennego, t. j. po 1 zł. 14 gr. za każdego rubla, aż do końca roku bieżącego. Świadczenia obowiązują w dalszym ciągu —

2) dla mieszkań dwupokojowych, dla lokali handlowych i przedsiębiorstw wykupujących świadectwa przemysłowe 4 kat. i dla lokali mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujących świadectwa przem. 8 kat. 66 proc. przedwojennego komornego, t. j. po 1 zł. 76 gr. za każdego rubla, opłata za wodę, windę i centralne ogrzewanie i kanały;

3) dla mieszkań czteropokojowych do sześciopokojowych dla pomieszczeń zajmowanych przez zakłady naukowe i wychowawcze, zarejestrowane przez państwo we władze oświatowe, oraz lokale spółdzielni robotniczych, związków zawodowych, nie podpadających pod postanowienia, lit. a) lub b) i dla lokali, mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe 7 kat. 71 proc., t. j. po 1 zł. 89 gr. za każdego rubla oraz opłata za wodę i windę i centralne ogrzewanie i kanały;

4) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało 600 rb. albo 1,200 mk. niemieckich, albo 1,500 koron austriackich, dla pensjonatów (pokoje umeblovane), pracowni nie połączonych z mieszkaniem, z wyjątkiem pracowni art. mal. i rzeźb oraz dla mieszkań, złożonych conajmniej z 7 pokoi 76 proc. t. j. po 2 zł. 2 gr. za każdego rubla bez wszelkich świadczeń prócz za wodę oraz oświetlenie i ogrzewanie centralne;

5) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych nie podpadających pod przepisy powyższe, oraz dla hoteli 81 proc. t. j. 2 zł. 16 gr. za każdego rubla bez wszelkich świadczeń prócz opłata za wodę i centralne ogrzewanie.

— **Z wieczoru klubu „Victoria”.** W ub. sobotę, w sali Młodzieży Ewangelickiej, z okazji zamknięcia sezonu klubu ogólnie sportowego — „Victoria”, odbył się bardzo sympatyczny wieczór wokalom-instrumentalny.

Na program złożyły się śpiewy chóru męskiego klubu „Victoria”, który odśpiewał pieśni: Szopskiego, Moniuszki (pieśń żołnierska) i dwie pieśni ludowe w układzie Lachmana i serenadę Marschnera na bis.

Są to piosenki nieduże i nietrudne, ale za to miłe przemawiające do uczuć publiczności i zrozumiałe dla ogółu. Chórny dyrygował z werwą p. M. Zawadzki. Miłą atrakcją była gra utalentowane-

Teatr „ODEON“
Od wioru 5 do piątku 8 października.
Szczegóły w afiszach i program.
Ostatni seans o godzinie 9-jej wieczor.

Na ekranie: Wspaniały film produkcji europejskiej!!!
Klejnót Primadonny
Dramat salonowo-sensacyjny w 8-iu aktach. W rolach głównych: Przesłonica i pełna zwiolowego temperamentu **Ksenia Desni**, słynny **Rudolf Klein Rogge** i uroczą wiedenka **Różica Hechy**.
Nad program: Oj, ta Ochrona lokatorów Aktualna farsa w 2-akt. W rol. pp. **nirozłączeni-Ferdeki i Merdek**

Na scenie: Sensacyjna zmiana programu!
Les Alexeieff słynny, atrakcyjny duet taneczny
Ola Żarska bezkonkurencyjna śpiewniarka-kucyplistka, jedyna w swoim rodzaju
KOSAKOWSKI humorysta-pio-enkarz.
Wszyscy z nowym repertuarem

Teatr „NOWOŚCI“
Mała Aleja 12.
Od niedzieli 3 do środy 6 października r. h.
Ostatni seans o godzinie 9-jej wieczorem.

Na Ekranie: Wielki dramat erotyczny rozgrywający się na tle wiecznej walki dwu płci o zwycięstwo. Niebawem przepłynął toalet i wspaniały biznesier POLI NEGRI BEZWYSTYDNO KOBIETA
Wielki sukces warszawskich ekranów, w największym filmie pt. **W roli głównej wielka artystka, nasza rodzaczka, tragiczka ekranu: POLA NEGRI** obraz powyższy wytwórni Paramount produkcji 1926-27 r., własność „Fanamet”

Na Scenie: Dawno oczekiwana ulubienica Sz. Publiczności w nowym oryginalnym i najnowszym repertuarze artysty operetki teatru **NIUTA BOLSKA** oraz **BR. ROMANISZY** Nowości w Warszawie.
Wobec niedawny kosztownej odziewanej filmu ceny miejsc podwyższone, tylko do kreseski o 20 gr. Krzesło 1.50, Łoża 2zł., Galeria 75 gr., Kresło wleńskie 1.30 gr. Pasaż-Partout i bilety bezpłatne ważne tylko na 1-szy seans.

Kino Teatr „Nowy“
Od wioru 5 do piątku 8 października
Ceny miejsc: Krzesło 1 Zł. 30 gr. Na 1 seans Krzesło tylko 1 Zł.
Szczegóły w afiszach.

Scena i Ekran razem! Na Ekranie! Wielki Szlagier Wytwórni Amerykańskiej „Paramount”
TEN, Któremu ŻADNA siła NIE OPRZE
Potężna tragedia w 8 wielkich aktach. W rolach głównych: najwięksi artyści filmu w: **Leo Chaney, Ricardo Cortez, Dorota MacNeil, Conway Tearle**
Bogata wystawa!

Na Scenie: Występ! Artystów scen warszawskich pod Artystycznym kierownictwem J. OTREMUSZKO.
WYNAŁAZEK XX WIENU Znankomity, pełen werwy i humoru skłetch w 1 akcie!
Mał p. Winięci Wynalazca p. Janeczki Żona p. Górczka-Stużycy p. Otręmbalski
Chęć XX p. Górczka—nowe piosenki: p. Janeczki—komik-humorysta w no-wym repertuarze. pp. Lutówna i Pa-włowski—nowa tancerka. p. Czapliska—odtędzicji Kł—Ka—Po.
Wywołajmy B. Winięci.

go skrzypka p. Jerzego Bursika, który odegrał szereg pięknych utworów literatury skrzypcowej. Szczere uwabił publiczność swymi monologami p. Wolanin. — Cały program sprawiał nader miłe wrażenie.
„Iskry“ Nr. 41, otwiera szkic z dzieł J. Lwowa. Z rąk do rąk, p. Wławi. Na dalszą treść składa się d. c. Repokupis z wierzbowej dziupli M. Czapliska, Jararaca H. Staniwskiej, d. c. Starbu na wodzie J. Szczepkowskiego, d. c. Matego Fima A. K. Czyżowskiego. Przygodę deszczowej kropelki M. Madwańskiego i stałe rubryki rozrywkowe i redakcyjne.
— Kurs walut. W dniu 5 br. oddział Częstochowski Banku Polskiego pięci: dolar—8 zł. 95 gr., frank francuski—25 zł. 05 gr. za 100, frank szwajcarski—173 zł. 94 gr. za 100.

swój wykonał; w kilka godzin z powodu silnych boleści żołądka krawiec położył się do łóżka.
Zawiadomiona o polknięciu łyżki rodzina nie chciała w to uwierzyć i leczyla krawca na niestrawność. Onegdaj Haftarczyk stracił przytomność, więc odwieziono go do szpitala, gdzie po operacji i wydobyciu łyżki z żołądka zmarł na zakażenie krwi.
ZE SWIATA.
(—) **Mąż utopił żonę, a żona męża.** Małżonkowie Jegarday z Paryża bawili na wilegaturze nad morzem w Bretanji. Przed kilku dniami, podczas spaceru nad brzegiem, poczuli się sprzezać. Mąż wy dobył rewolwer, strzelił kilkakrotnie do żony i zepchnął ją do wody.
Pani Jegarday, pomimo ran, zaczęła płynąć do brzegu. Kiedy mąż usiłował ją odepchnąć, uczepila się go gwałtownie i wciągnęła za sobą. Po chwili obaj zniknęli w głębinie. Ciał ich nie odnaleziono.

można było przyjść z pomocą.
Złwoki pięciu podróżnych były tak spalone, że nie można było stwierdzić ich identyczności. Podobno podróżnymi byli sami Anglicy.
Z Londynu donoszą: Anglia znajduje się pod silnym wrażeniem katastrofy ty lotniczej. Dzienniki angielskie z naciskiem domagają się wdrożenia śledztwa i jakkolwiek jest ono bardzo utrudnione wskutek tego, że cała załoga samolotu wraz z pasażerami zginęła, to jednak śledztwo nasunąć może pomysły skutecznego zabezpieczenia samolotów przed pożarami.
Historyczny pokój
Właściciel hotelu:—Będzie pan mieszkał w sławnym hotelu. W tym pokoju Kraszewski spędził jedną noc.
Gość:—Zdaje się, że i ja tu dłużej nie wytrzymam.

Wypadek w II Alei Samochód przejechał 11-letniego chłopca
Ostatnio mnożą się wypadki przejechania przez samochody i co dziwniejsze, najbardziej niebezpiecznym miejscem dla przechodniów okazuje się jezdnia przed szpitalem Panny Marii, tuż obok mostu kolejowego, gdzie już kilkakrotnie wypadki przejechania miały miejsce.
W ub. poniedziałek o godz. 4-jej po południu znów przed szpitalem Panny Marii taksówka najechała na 11-letniego Zygmunta Walczaka (Bór 27), który doznał lekkich uszkodzeń ciała i przeniesiony został do szpitala na kurację. Policja spisała protokół za nieostrożną jazdę na szofera Jana Koniecznego (Narutowicza 24), który w dodatku nie posiadał prawa jazdy, oraz na właściciela taksówki Jana Kowalczyka (Ogrodowa 39).

Straszną katastrofą pasażerskiego samolotu. Śmierć siedmiu osób w piomieniach.
Angielskie ministerstwo lotnictwa donosi, że w pobliżu Penshurst w hrabstwie Kent spadł płonący samolot francuskiej Unji komunikacyjnej. Śmierć ponieśli wszyscy pasażerowie, a mianowicie: pilot, mechanik i pięciu podróżnych.
O szczegółach katastrofy informują: Francuski samolot, kursujący między Paryżem a Londynem, opuścił stolicę francuską o godz. 1 w południe. W pobliżu londyńskiego portu lotniczego nagle, z niewytłumaczonych na razie przyczyn, wybuchł w samolocie pożar i wkrótce też cały aparat stanął w płomieniach. Pilot usiłował samolot uratować, jednak napróżno. — Aeroplan splonął doszczętnie, zanim

WYROK
Obecni: Przewodniczący Sędzia Pokoju P. Kulicki.
Sąd Pokoju 2 Okręgu w Częstochowie na publicznem posiedzeniu dnia 30 stycznia 1926 roku rozpoznawał sprawę **Jana Lądziaka**, oskarżonego z art. 19 ust. 2 d. 2 VII. 1920 i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie par. 119 U.P.K. i art. 19 ust. 2 d. 2 VII. 1920 r.
POSTANAWIA:
Oskarżonego Jana Lądziaka za rozmaite pobranie w grudniu 1924 r. w Częstochowie oczywiście nadmiernie wysokiej ceny za mleko skazać na pięćdziesiąt (50) zł. grzywny, lub w razie niemożności zapłacenia na siedem (7) dni aresztu i na uszczerzenie pięciu (5) zł. opłaty sądowej.
Wyroki nie ostateczny.
Za zgodność Sekretarz Sądu.

— Drogie mięso. Policja sporządziła protokół na Marję Kożuch (Stradomska 42) za pobranie za 1 kg. mięsa 2 zł. zamiast obowiązującej ceny 1 zł. 70 gr.
— Kłopotliwy pasażer. Mieszkaniec Dąbrowy Górniczej, Jan Wojakiewicz, jadąc pociągiem, popadł sobie mocno i haniebnie zachowywać się w przedziale. Na stacji w Częstochowie zaopiekowała się nim policja, spisując zarazem protokół za opilstwo.

— Zakaz alkoholowy nie skutkuje
Policja sporządziła protokół na Szczęsą Federmana (św. Rocha 6), który w mieszkaniu prowadził wyszynk wódki w czasie zakazanym. U Federmana zastano kilku mężczyzn, którzy cichaczem pociągali wódeczkę.
— Pijani awanturnicy
Za awanturowanie się po pijanemu policja sporządziła protokoły na braci Stefana i Kazimierza Połaników z Kawodrzy Górne, oraz na Julję Zielenk, nie posiadającą stałego miejsca zamieszkania.

— Zamienieć Zginęła Koza
2 pokoje z kuchnią w III Alei na 2 pokoje z kuchnią na Hilińskiego Dąbrowskiego lub Kościuski i w okolicy Alei Oferty w „Gościu” sub 2 po Koje
Zgubiono portfel zawierający do wód kolejowy kwity po datkowe Józefa Bielef i 20 zł. gotówką Dyrka oskarżonego z art. 19 ust. 2 d. 2 VII. 1920 i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie par. 119 U.P.K. i art. 19 ust. 2 d. 2 VII. 1920 r.
POSTANAWIA:
Oskarżonego Jana Lądziaka za rozmaite pobranie w grudniu 1924 r. w Częstochowie oczywiście nadmiernie wysokiej ceny za mleko skazać na pięćdziesiąt (50) zł. grzywny, lub w razie niemożności zapłacenia na siedem (7) dni aresztu i na uszczerzenie pięciu (5) zł. opłaty sądowej.
Wyroki nie ostateczny.
Za zgodność Sekretarz Sądu.

Z KRAJU.
(—) **Redukcja kin**
Kina w Polsce żyją pod znakiem zamierania. Pominiawszy bylejakie filmy wyciągane zwłaszcza po miastach prowincjonalnych ze starych i mocno zakurzonych rupiec, stwierdzić trzeba również zmniejszenie się ilości kin w Polsce, których właściciele nie stać na utrzymanie odpowiedniego repertuaru wobec wielkiego nacisku samorządów sruby podatkowej. Jeszcze w r. 1923 było w całej Polsce 802 kina, obecnie zaś liczba ta spadła do 400.

Bank Handlowy w Warszawie
ODDZIAŁ w CZĘSTOCHOWIE
zawładamie, że od dnia 1-go października 1926 r. wkłady typu oszczędnościowego na książeczki oprocentowane zostają na 9% w stosunku rocznym. Podatek i stempel opłaca Bank.

Wypadek w II Alei Samochód przejechał 11-letniego chłopca
Ostatnio mnożą się wypadki przejechania przez samochody i co dziwniejsze, najbardziej niebezpiecznym miejscem dla przechodniów okazuje się jezdnia przed szpitalem Panny Marii, tuż obok mostu kolejowego, gdzie już kilkakrotnie wypadki przejechania miały miejsce.
W ub. poniedziałek o godz. 4-jej po południu znów przed szpitalem Panny Marii taksówka najechała na 11-letniego Zygmunta Walczaka (Bór 27), który doznał lekkich uszkodzeń ciała i przeniesiony został do szpitala na kurację. Policja spisała protokół za nieostrożną jazdę na szofera Jana Koniecznego (Narutowicza 24), który w dodatku nie posiadał prawa jazdy, oraz na właściciela taksówki Jana Kowalczyka (Ogrodowa 39).

— Drogie mięso. Policja sporządziła protokół na Marję Kożuch (Stradomska 42) za pobranie za 1 kg. mięsa 2 zł. zamiast obowiązującej ceny 1 zł. 70 gr.
— Kłopotliwy pasażer. Mieszkaniec Dąbrowy Górniczej, Jan Wojakiewicz, jadąc pociągiem, popadł sobie mocno i haniebnie zachowywać się w przedziale. Na stacji w Częstochowie zaopiekowała się nim policja, spisując zarazem protokół za opilstwo.
— Zakaz alkoholowy nie skutkuje
Policja sporządziła protokół na Szczęsą Federmana (św. Rocha 6), który w mieszkaniu prowadził wyszynk wódki w czasie zakazanym. U Federmana zastano kilku mężczyzn, którzy cichaczem pociągali wódeczkę.
— Pijani awanturnicy
Za awanturowanie się po pijanemu policja sporządziła protokoły na braci Stefana i Kazimierza Połaników z Kawodrzy Górne, oraz na Julję Zielenk, nie posiadającą stałego miejsca zamieszkania.

Wielki Kalendarz Ilustrowany dla wszystkich na rok 1927.
nakładem Spółki Wydawniczej „POLONJA”
W swej bogatej treści zawiera wszelkie informacje niezbędne w życiu codziennem
332 stron druku, cena 1,50 zł., około 200 ilustracji.
KSIĘGARZE I ODSPRZEDAWCY OTRZYMUJĄ RABAT!
Do nabycia we wszystkich KSIĘGARNIACH, oraz w Sp. Wyd. „POLONJA”.
Katowice ul. Sobieskiego 11, tel. 959 i 960.

Zgubiono portfel zawierający do wód kolejowy kwity po datkowe Józefa Bielef i 20 zł. gotówką Dyrka oskarżonego z art. 19 ust. 2 d. 2 VII. 1920 i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie par. 119 U.P.K. i art. 19 ust. 2 d. 2 VII. 1920 r.
POSTANAWIA:
Oskarżonego Jana Lądziaka za rozmaite pobranie w grudniu 1924 r. w Częstochowie oczywiście nadmiernie wysokiej ceny za mleko skazać na pięćdziesiąt (50) zł. grzywny, lub w razie niemożności zapłacenia na siedem (7) dni aresztu i na uszczerzenie pięciu (5) zł. opłaty sądowej.
Wyroki nie ostateczny.
Za zgodność Sekretarz Sądu.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Wielki Kalendarz Ilustrowany dla wszystkich na rok 1927.
nakładem Spółki Wydawniczej „POLONJA”
W swej bogatej treści zawiera wszelkie informacje niezbędne w życiu codziennem
332 stron druku, cena 1,50 zł., około 200 ilustracji.
KSIĘGARZE I ODSPRZEDAWCY OTRZYMUJĄ RABAT!
Do nabycia we wszystkich KSIĘGARNIACH, oraz w Sp. Wyd. „POLONJA”.
Katowice ul. Sobieskiego 11, tel. 959 i 960.

Wielki Kalendarz Ilustrowany dla wszystkich na rok 1927.
nakładem Spółki Wydawniczej „POLONJA”
W swej bogatej treści zawiera wszelkie informacje niezbędne w życiu codziennem
332 stron druku, cena 1,50 zł., około 200 ilustracji.
KSIĘGARZE I ODSPRZEDAWCY OTRZYMUJĄ RABAT!
Do nabycia we wszystkich KSIĘGARNIACH, oraz w Sp. Wyd. „POLONJA”.
Katowice ul. Sobieskiego 11, tel. 959 i 960.

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. Kossek, zam. w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 12 października 1926 r., od godziny 10 zrana w Częstochowie przy ul. Panny Marii Nr. 39, odbędzie się sprze daż przez licytację ruchomości należących do Antoniego Gmachowskiego, a mianowicie: urządzenia sklepowego i mebli domowych, ocenionych na 1200 zł., które mogą być sprzedane poniżej ceny szacunku, jako w drugim terminie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. Kossek, zam. w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 14 października 1926 r., od godziny 10-jej zrana w Truskolcach gm. Panki odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Franciszka Szewczyka, a mianowicie: 2 krów w wieku 5 do 6 lat, ocenionych na 600 zł.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ul. Jasnej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 14 października 1926 r. od godz. 10 rano w Kłobucku odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Moszka Zygielmana, a mianowicie: lokomotobil parowej mniejszej o sile 6—8 koni firmy „Linkolin”, ocenionych na 1000 złotych.
Dnia 21 września 1926 r.
Komornik Sądowy J. Kossek



Zgubiono portfel zawierający do wód kolejowy kwity po datkowe Józefa Bielef i 20 zł. gotówką Dyrka oskarżonego z art. 19 ust. 2 d. 2 VII. 1920 i uznając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie par. 119 U.P.K. i art. 19 ust. 2 d. 2 VII. 1920 r.
POSTANAWIA:
Oskarżonego Jana Lądziaka za rozmaite pobranie w grudniu 1924 r. w Częstochowie oczywiście nadmiernie wysokiej ceny za mleko skazać na pięćdziesiąt (50) zł. grzywny, lub w razie niemożności zapłacenia na siedem (7) dni aresztu i na uszczerzenie pięciu (5) zł. opłaty sądowej.
Wyroki nie ostateczny.
Za zgodność Sekretarz Sądu.